



**JAK ONE TO
ZNOSZA?**

**PROBLEMY DOBROSTANU
kur niosek w Polsce**



SPIS TREŚCI

1. PRAWDZIWA NATURA KURY
2. HISTORII HODOWLI KUR NIOSEK
3. PRODUKCJA I SPRZEDAŻ JAJEK W POLSCE
4. OCHRONA PRAWNA KUR NIOSEK
5. PERSPEKTYWY
6. CHÓW KLATKOWY
 - WADY
 - ZALETY
7. BIZNES

PRAWDZIWA NATURA KURY

Dopiero niedawno zaczęto interesować się zdolnościami intelektualnymi kur. Badania prowadzone w czasie ostatnich 15 lat zaprzeczają utrzymującym się przez setki lat stereotypom i fałszywym informacjom na temat niskiej inteligencji tych ptaków.

DŁUGOŚĆ ŻYCIA

Długość życia kury nie jest do tej pory ściśle określona, co świadczy o instrumentalnym stosunku ludzi do tych zwierząt. Najczęściej przyjmuje się, że czas życia kury wynosi od 5 do 10 lat. Najstarsza zarejestrowana kura miała 16 lat w chwili śmierci.

[1]

DIETA

Kura jest zwierzęciem wszystkożernym - żywi się nasionami, insektami, a także małymi kręgowcami, jak myszy czy żmije. [2] Ważnymi elementami w jej naturalnej diecie są skorupki, które dostarczają wapnia, oraz drobne kamyczki, które pełnią rolę czysto mechaniczną w żołądku, pomagając rozdrabniać pokarm. W celu urozmaicenia swojej diety kura uwielbia eksperymentować i testować różne pokarmy. [3] Poszukiwanie jedzenia jest ważną lekcją dla kury, której uczy się pod okiem swojego stada. Grzebanie w ziemi w poszukiwaniu ciekawych zdobyczy jest nie tylko istotne dla zróżnicowania diety i utrzymania zdrowia, ale służy także rozrywce i utrzymaniu dobrej kondycji psychicznej. [4]

ZACHOWANIE – ZABAWA I HIGIENA

Kura jest stworzeniem terytorialnym. Posiadanie własnej przestrzeni zdaje się odgrywać istotną rolę w utrzymaniu jej dobrego samopoczucia. Istnieją badania wskazujące, że potrzeby przestrzenne są dla kur ważniejsze niż wielkość stada. [5]

[1] [https://en.wikipedia.org/wiki/Matilda_\(chicken\)](https://en.wikipedia.org/wiki/Matilda_(chicken))

[2] <http://gworrell.freeyellow.com/chickenfaq.html>

[3] <http://hencam.com/faq/what-to-feed-your-chickens/>

[4] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[5] <http://www.poultryscience.org/docs/pba/1952-2003/1978/1978%20Craig.pdf>

Dla kur szczególnie istotne jest grzędowanie. Zajmowanie grzęd jest dla nich ważną i od stresowującą czynnością. W naturze kury wzbijają się w powietrze i siadają na drzewach. Ta chęć wskakiwania na wyższe obiekty uwidacznia się już po 3 tygodniach życia. Kury będą chciały grzędować zwłaszcza przed zachodem słońca. Podczas zasypiania mają zwyczaj przytulania się mocno do siebie, natomiast około dwóch godzin przed świtem zaczynają powoli się od siebie oddalać. [6]

Kolejną ważną czynnością jest gładzenie (preening). Polega ono na przeciąganiu piór przez dziób, co pozwala na utrzymanie ich we właściwym stanie. Pióra zapewniają kurze odpowiednie ocieplenie, izolację przed wodą oraz pozwalają na lot. Kura zapewnia sobie w ten sposób także odpowiednie natłuszczenie upierzenia. Jest to możliwe dzięki specjalnemu gruczołowi, który posiada u podstawy swojego ogona. Naciskając na niego uzyskuje specjalny woskowaty tłuszcz, który następnie rozprzodkazuje po piórach. Kury są w stanie same sobie zapewnić należyte utrzymanie, jednak preferują gładzenie siebie nawzajem w ramach aktywności grupowej. [7]

Do utrzymania należytej czystości niezbędne są również tzw. kąpiele piaskowe. Polegają one na tarzaniu się i przewracaniu w ziemi. Dzięki tym ruchom kura pozbywa się pasożytów ze skóry i piór, usuwa martwą skórę oraz substancje, które mogą ją podrażnić. Dodatkowo taki zabieg zapobiega nagromadzeniu się zbyt dużej ilości woskowatego tłuszczu rozprzodkowanego podczas gładzenia. Utrzymanie czystości za pomocą piasku jest bardzo ważne dla kur. Badania wykazały, że są **one gotowe podjąć duży wysiłek, by móc zażyć takich kąpiele.** [8]

Kura w naturalnych warunkach spędza 61% swojego czasu na przeczesywaniu terenu i poszukiwaniu jedzenia. Grzebanie w ziemi, dziobanie i testowanie otoczenia jest ich głównym zajęciem. Nawet wtedy, gdy kurze zapewni się pokarm oraz wszystkie odpowiednie składniki odżywcze, nadal będzie ona zainteresowana szukaniem pożywienia, niekoniecznie w celu jego spożycia. Dla zachowania poprawnej kondycji - zarówno fizycznej, jak i psychicznej - **wymagane są warunki umożliwiające praktykowanie wszystkich tych zachowań.** W zależności od nastroju i preferencji indywidualnej, kury mogą mieć także swoje inne ulubione zajęcia, jak wylegiwanie się w słońcu czy radość czerpana z przesiadywania na owcy. [9]

[6] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[7] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[8] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[9] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

INTELIGENCJA

Kury są **zdolne do samodzielnego podejmowania decyzji**. Według badań z 2013 roku podczas rozwiązywania problemów korzystają one ze swoich wcześniejszych doświadczeń oraz posiadanej wiedzy, która ma znaczenie w przewyciężeniu napotkanej trudności.

Kury posiadają zdolność działania poza rutyną, jeżeli pozwala to na rozwiązanie problemu. Wykazują się innowacyjnością w przewyciężaniu niecodziennych trudności środowiskowych oraz społecznych. Posiadają umiejętność uczenia się dzięki wskazówkom społecznym i opracowywaniu informacji dostarczanej przez inne kury.

[10]

Badacze wskazują na istotną rolę pamięci długotrwałej niezbędnej w budowaniu relacji społecznych, jakie te ptaki muszą posiadać. W związku z tą obserwacją testowano zdolność kur do zapamiętywania twarzy. Okazało się, że kury nie tylko były w stanie rozpoznać i rozróżnić ponad 100 z nich, ale potrafiły dokonać tego nawet po wielu miesiącach.

Dzięki odkryciu, że kury umieją odroczyć szybką przyjemność na rzecz większej nagrody w przyszłości, wiemy, że muszą być świadome pewnych zdarzeń, które mogą się wydarzyć w przyszłości i biorą je pod uwagę przy podejmowaniu decyzji.

Zaledwie kilka godzin po wykluciu pisklęta posiadają zaskakujące zdolności. Niektóre ich umiejętności i operacje, które mogą wykonać, **przewyższają te, których są w stanie dokonać dzieci do lat czterech**. Wśród nich jest umiejętność liczenia, znajomość prostej geometrii, zdolność porównania struktury obiektów, w tym ich masywności, oraz rozwiązywanie problemów, z którymi małe dzieci nie są w stanie sobie poradzić. Już 5-dniowe kurczęta są w stanie wykonywać działania dodawania i odejmowania w zakresie 5 obiektów. [11]

W badaniach nad zdolnościami w zakresie liczenia, które wymagały precyzyjnego manipulowania ilością obiektów, by rozwiązać problem, odkryto, że pięciodniowe pisklę posiada taką samą zdolność liczenia jak rezusy - wyjątkowo sprytne małpy, które rozpoznają swoje odbicia w lustrze. Ta zdolność jest nieodzowna podczas zjawiska wdrukowania zachodzącego zaraz po urodzeniu, kiedy to pisklęta lepiej rejestrują grupy obiektów o określonej liczbie niż pojedyncze obiekty. [12] Potrafią także myśleć logicznie i wnioskować na podstawie dwóch przesłanek. Pomaga im to w

[10] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

[11] Marino, Lori. Thinking chickens: a review of cognition, emotion, and behavior in the domestic chicken. *Animal Cognition*, 2017, 1-21.

[12] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

zrozumieniu hierarchii panującej w stadzie i porządku dziobania. ^[13]

Odkrycia te nie muszą dziwić, jeżeli zdamy sobie sprawę, że obszary w mózgu, które odpowiadają za wysokiej klasy zdolności poznawcze, są u ludzi i ptaków połączone ze sobą w podobny sposób. Chociaż nasze ewolucyjne drogi rozłączyły się około 300 milionów lat temu i nasze mózgi znacznie różnią się budową, to wiele ptaków inteligencją i umiejętnościami dorównuje możliwościom ssaków lub nawet je przewyższa. ^[14]

ŻYCIE W KURZYM STADZIE

Kury są ptakami bardzo społecznymi - całe życie spędzają w stadzie o ustalonej hierarchii. Ustalają **tw. porządek dziobania**, czyli odpowiednie miejsce w hierarchii. Wyższe położenie daje przywileje w dostępie do pokarmu i miejsc lęgowych. Według obecnej wiedzy ustalanie i utrzymanie hierarchii pozwala na zmniejszenie agresji w stadzie i redukuje wydatek energii, który byłby wymagany przy konkuro- waniu za każdym razem o pokarm. ^[15] Największy szacunek budzą kury większe i posiadające duży grzebień. ^[16]

W badaniach stwierdzono, że kura jest w stanie porównywać się do innych członków stada, by móc ustalić swoje możliwości względem innych kur. Badacze stwierdzili więc, że **kury wykazują samoświadomość**, która umożliwia im przeprowadzenie takich ocen.

Kury zazwyczaj ściśle trzymają się raz przyjętej hierarchii i nie kwestionują jej. Czasem kura może okazać się zmęczona swoją obecną pozycją w grupie i decyduje się na wyzwanie kury stojącej wyżej w hierarchii. Jednak najczęstszym powodem walk jest pojawienie się nowej lub dłużej nieobecnej w stadzie kury. ^[17]

Obie płcie mogą uczestniczyć w walkach, jednak zazwyczaj walki kogutów są bardziej gwałtowne i częściej kończą się uszkodzeniami ciała lub nawet śmiercią. W stadzie dominujące samice trzymają się blisko samca będącego najwyżej w hierar- chii. Samce i samice będące niżej w hierarchii, trzymają się na uboczu stada. Kury biorą przykład ze swoich liderów i ich naśladowają, dzięki czemu uczą się zachowań, które zwiększają szansę na odniesienie sukcesu w relacjach w stadzie. ^[18]

Dla kur naturalne są **stada liczące od 10 do 20 osobników**. Preferowana wielkość

[13] Marino, Lori. Thinking chickens: a review of cognition, emotion, and behavior in the domestic chicken. Animal Cognition, 2017

[14] <https://www.sciencedaily.com/releases/2013/07/130717095336.htm>

[15] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[16] Przydomowy chów kur, K.J. Schiffer, C. Hotze

[17] <https://www.sciencedaily.com/releases/2013/07/130717095336.htm>

[18] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

stada może jednak się zmieniać, jeżeli kurom zapewni się większą przestrzeń. Z racji znaczenia, jakie ma dla nich funkcjonowanie w grupie, jakiegokolwiek sztuczne zmiany w składzie stada zaburzają społeczny rytm tych ptaków. Usuwanie osobników ze stada powoduje rozbicie porządku do czasu ustalenia nowego. Dodawanie nowych osobników skutkuje walkami i obrażeniami wśród kur. Badania wskazują, że gdy liczba członków stada przekroczy komfortową i naturalną liczbę od 10 do 20, hierarchia staje się mniej stabilna, w wyniku czego narasta frustracja i nienaturalna agresja wewnątrz stada, co często skutkuje atakiem na nowego ptaka. **Niestety, zbyt liczne stada kur są standardem na fermach.** [19]

Kury umieją łatwo identyfikować każdego osobnika w stadzie tak, by wiedzieć, czy znajduje się on niżej czy wyżej w hierarchii, i czy można ją bez konsekwencji dziobnąć, czy też jest to zabronione. Rozpoznają innych członków stada na podstawie koloru upierzenia, a także wyglądu i położenia grzebienia. [20]

Wykazano, że są w **stanie zapamiętać cechy 30 ptaków**, czyli więcej niż wynosi liczebność stada funkcjonującego w naturze. Przyjmuje się, że umiejętność odnalezienia się w tak skomplikowanym świecie zależności **świadczy o dużych zdolnościach rozumowania.** [21]

EMOCJONALNOŚĆ

Znamy wiele emocji, które kury są w stanie wyrażać i nadal są prowadzone badania nad innymi, których dotąd nie poznaliśmy. Przykładami stanów emocjonalnych obecnych u tych zwierząt są: żal, strach, entuzjazm, przyjaźń, nuda i frustracja. Wiemy również, że wiele czynności sprawia im dużą przyjemność - zwłaszcza kąpiele piaskowe, wylegiwanie się w słońcu czy poszukiwanie pożywienia. [22]

Kury wykazują się empatią w stosunku do osobników, które znajdują się w niebezpieczeństwie. Mają zdolność bycia pod wpływem emocjonalnym innych oraz odczuwaniem go. Oznacza to, że są w stanie rozpoznawać stany emocjonalne innych kur w swoim środowisku. [23]

Empatia dotyczy też zwierząt innych gatunków, co oznacza, że kury są w stanie tworzyć bliskie i długotrwałe relacje z przedstawicielami innych gatunków. [24]

[19] <http://www.poultryscience.org/docs/pba/1952-2003/1978/1978%20Craig.pdf>

[20] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[21] http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

[22] Annie Potts, Chicken. London: Reaktion Books, 2012, p. 46-52

[23] <http://bristol.ac.uk/news/2011/7525.html>

[24] <http://bristol.ac.uk/news/2011/7525.html>

Badacze podkreślają, **że to odkrycie jest ważne ze względu na niedolę, jaką przechodzą**. Ptaki te codziennie są narażone nie tylko na warunki powodujące ogromny ból, ale są także świadkami cierpienia, znęcania się nad innymi kurami oraz śmierci członków swojego stada. Zdolność do odczuwania emocji jej towarzyszek tylko potęguje cierpienie, które jest codziennością w chowie przemysłowym.

KOMUNIKACJA

Kury **posiadają ponad 30 wokalizacji**, których używają do przekazywania rozmaitych informacji. Najważniejsze z nich to ostrzeżenie o zagrożeniu, oznaczanie swojego terytorium, ukazywanie zadowolenia, zaniepokojenia, przywoływanie młodych, informacje o znalezieniu pożywienia czy w końcu komunikacja podczas godów. ^[25] Potrafią koordynować akcje, które podejmują jako stado. Ma to miejsce w przypadku poszukiwania jedzenia, a także podczas grupowej obrony. ^[26] Na dodatek dostosowują styl swojej „wypowiedzi” do publiczności. Inaczej formułują komunikaty dźwiękowe do jednego osobnika, inaczej do większej ilości kur, a jeszcze inaczej, gdy obecne jest całe stado. ^[27]

Posiadają zdolność do zwodzenia innych oraz wykazywania się przebiegłością. Dodatkowo stwierdzono, że używają wyrafinowanych sygnałów w wyrażaniu swoich intencji. Ich zdolność porozumiewania się przyrównano pod względem zaawansowania do komunikacji niektórych naczelnych. ^[28]

Jednym z odkryć jest używanie przez te ptaki bardzo skomplikowanych form komunikacji poprzez sygnały reprezentujące elementy świata zewnętrznego czy cechy innych osobników. Przykładem jest przynoszenie niosce jedzenia przez koguta. Kura musi zapamiętać, jak szczodry jest każdy samiec, by podczas godów, które mogą być odległe w czasie, dokonać oceny samców pod względem ich zdolności dostarczania jedzenia. Oprócz tej wiedzy, kura bierze pod uwagę także taniec godowy, wygląd i zachowanie koguta i na tej podstawie podejmuje decyzje. Innym przykładem skomplikowanego planowania i dokonywania oceny jest taktyka kogutów stosowana do zwodzenia swojego rywala w godach. Koguty o niższej pozycji i z mniejszymi szansami na zdobycie uznania samicy odciągają atrakcyjniejszych rywali, organizując jakiś rozpraszający bodziec - np. jedzenie lub sztuczne zagrożenie - w taki sposób, by rywal nie

[25] Annie Potts, Chicken. London: Reaktion Books, 2012. p. 44

[26] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

[27] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

[28] <https://www.scientificamerican.com/article/the-startling-intelligence-of-the-common-chicken/>

zorientował się, że to oszustwo. Po pozbyciu się atrakcyjniejszego rywala przystępują do godów. Taktyka ta ma zaskakująco wysoką skuteczność. [29]

Umieją także zorientować się, czy nawoływanie sygnalizujące odkrycie przez inną kurę jedzenia dotyczy pokarmu, który one osobiście już znają. Nowe znalezisko powoduje ciekawość i poruszenie u innych. Jednak jeżeli komunikat mówi o pokarmie, który już znają, nie będą one skłonne do reakcji. Wcześniej tak zaawansowaną umiejętność dokonywania oceny i planowania zaobserwowano u wielu naczelnych i tylko u niektórych ptaków, takich jak kruki oraz sikory. [30]

Kury używają wokalizacji także do zaznaczania swojego terytorium. Kogut, który jest na szczycie hierarchii, informuje inne koguty za pomocą piania o podlegającym mu terenie. W podobny sposób sygnalizuje też zagrożenie lub przywołuje inne kury, gdy znajdzie pożywienie. Do jego zadań należy obrona niosek oraz piskląt. [31]

TOKI

By zdobyć uznanie nioski, koguty wykonują zaloty (tzw. toki), na które składa się m.in. taniec godowy, który zazwyczaj przybiera postać zataczania przez koguta kręgów wokół kury i opuszczeniu w jej kierunku skrzydeł. Rytuały godowe mogą być bardzo zróżnicowane. Jeżeli kura przyjmie zaloty, następuje kopulacja.

Zwykle stado wybiera dogodną lokalizację na uformowanie gniazd i tam rozpoczyna się ich budowa. Zazwyczaj wiele gniazd będzie stłoczonych koło siebie - kury preferują składanie jajek w miejscach, gdzie już są jakieś jajka; czasem przenoszą jajka z sąsiednich gniazd do swoich. Kury mają różne preferencje co do warunków podczas znoszenia jaj. Wiele z nich potrzebuje ciszy i samotności, podczas gdy inne szukają towarzystwa. [32]

[29] <http://digitalcommons.calpoly.edu/bts/vol15/iss1/6/>

[30] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

[31] <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

[32] <http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks>

OPIEKUŃCZOŚĆ

W naturalnych warunkach kura znosi zazwyczaj około 12 jaj, po zniesieniu których zaczyna się okres wysiadywania. W tym czasie rzadko opuszcza gniazdo - nawet w celu wykonania istotnych dla niej czynności, takich jak jedzenie, picie, czy odbywanie kąpieli piaskowych. W tym czasie zachowuje wzmożoną czujność i ostrożność. Gdy podczas wysiadywania jaj do kury podejdzie intruz, może go nawet zaatakować. [33]

Przedstawicielki wielu ras to świetne i bardzo opiekuńcze matki. Fakt ten często jest wykorzystywany - kurom oddaje się pod opiekę jaja innych gatunków, by pomogły w wykluciu i wychowaniu piskląt. Hodowcy kur w chowie przemysłowym starają się jednak stłumić ich instynkt rodzicielski, co doprowadziło do wyhodowania ras, które niechętnie wysiadują jaja. [34]

WIĘŹ Z MATKĄ ORAZ RODZEŃSTWEM

U kur można zaobserwować tworzenie się więzi emocjonalnych. Zaobserwowano nawet **komunikację pomiędzy matką, a pisklęciem jeszcze przed jego wykluciem**. Embryon w jajku jest w stanie wydać sygnały niepokoju, po których usłyszeniu matka odpowiada lub - w przypadku oddalenia - powraca do gniazda. Po wykryciu obecności matki embryon ucisza się lub zaczyna emitować sygnały oznaczające zadowolenie. [35]

Po urodzeniu pisklęta przez 10–12 dni nie odstępują matki na krok. Po tym okresie zaczynają powoli same zdobywać pożywienie, ale wciąż śpią przy matce i ochoczo korzystają z jej ciepła. Matka zachęca kurczęta do samodzielnego jedzenia poprzez przywoływanie ich do siebie, gdy tylko znajdzie pokarm. [36] **Dostosowuje też metody zdobywania pokarmu do wieku potomstwa.** [37]

Pisklęta znakomicie rozpoznają swoje matki. Używają do tego przede wszystkim słuchu, wzrok odgrywa drugorzędą rolę. Po 3 tygodniach życia pisklęta zaczynają się usamodzielniać i są mniej zainteresowane matką. [38]

Rozłąka z matką powoduje u kurcząt niepokój. W takich chwilach szukają kontaktu z rodzeństwem. [39]

[33], [35], [36], [38] <http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks>

[34] <http://www.motherearthnews.com/homesteading-and-livestock/raising-chickens/broody-hens-zm0z12djzkon>

[37] https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2066265&http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2066265

[39] A. Hatkoff, *The Inner World of Farm Animals*, Stewart, Taboti & Chang, New York 2009

Przez pierwsze trzy dni życia pisklęta nie wykazują żadnych tendencji do współzawodnictwa. Po 16 dniach zaczynają się walki o ustalenie porządku dziobania. Badania pokazują, że ta wczesna hierarchia wśród kurcząt ma zasadnicze znaczenie - kurczęta, które zostały liderami, będą przewodzić innym i im pomagać. W jednym z badań kurczęta, które znalazły ciepłą lampkę, szybko się przy niej gromadziły, by się zagrzać. Jeżeli jakiejś młodej kurze nie udało się znaleźć włączonej lampki i została ona w zimniejszym otoczeniu, **pisklęta, które zostały liderami, odchodziły od źródła ciepła, by przyprowadzić do grupy zagubione i nieogrzone kury.** [40]

Po okresie około 12 do 16 tygodni po wykluciu pisklęta są już uznawane za pełnoprawnych członków stada. Co ciekawe, gdy matka opiekuje się mniejszą ilością piskląt niż zazwyczaj ma to miejsce, kura odracza moment ich usamodzielnienia i zostaje z nimi dłużej. [41]

HISTORIA HODOWLI KUR NIOSEK

Jeszcze do niedawna udomowienie kury datowano na III tysiąclecie p.n.e. w Indiach, jednak najnowsze badania wskazują, że ten proces rozpoczął się znacznie dawniej. Za przodka kur uznawany jest bankiwa, gatunek ptaka do dziś występujący w Azji. Około 500 lat p.n.e. kury hodowano już również w Polsce. [42] Przez te wszystkie lata hodowla właściwie się nie zmieniała. Utrzymywano przydomowo małą liczbę kur, które hodowano zarówno z przeznaczeniem na jajka, jak i na mięso. Podejście do hodowli kur uległo drastycznej zmianie wraz z wprowadzeniem systemu klatkowego, zwanego czasem bateryjnym. Od tego momentu hodowla klatkowa powoli zdobywała dominującą pozycję w przemyśle jajczarskim. W 1966 roku Samuel Duff opatentował chów klatkowy w systemie bateryjnym według własnego projektu, a w latach 80. już ok. 75% jajek na świecie pochodziło od kur hodowanych w systemie klatkowym.

Jednocześnie dość wcześnie rozpoczęła się krytyka tego typu chowu. Pionierką była Ruth Harrison, która mocno skrytykowała chów klatkowy kur niosek w swojej książce „Animal Machines”. Natomiast już pod koniec lat 60. Compassion in World Farming oraz RSPCA rozpoczęły pierwsze kampanie skierowane przeciw trzymaniu kur w klatkach. [43]

[40], [41] <http://articles.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks>

[42] http://pl.wikipedia.org/wiki/Kura_domowa#cite_note-1

[43] <http://www.aeb.org/farmers-and-marketers/history-of-egg-production>

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ JAJEK W POLSCE

Według danych Głównego Inspektoratu Weterynarii w Polsce w kwietniu 2017 roku w chowie przemysłowym (powyżej 350 sztuk) utrzymywanych było 43 783 437 kur niosek, w tym 38 517 500 w systemie klatkowym. W marcu 2015 roku wszystkich kur utrzymywanych w chowie przemysłowym było 39 282 812, z czego 34 572 990 z nich utrzymywanych było w chowie klatkowym. ^[44]

Według KIPDiP "pogłowie kur nieśnych w produkcji przyzagrodowej stanowi ok. 20% całego krajowego pogłowia oraz ponad 20% udział takich jaj w rynku" ^[45]

Proporcje chowu wyglądają mniej więcej następująco:

20% wszystkich kur - kury przyzagrodowe,

80% wszystkich kur - kury w systemach 0,1,2,3, w tym:

0 - chów ekologiczny- 0,2% kur rejestrowanych; ~ 0,17% wszystkich kur w Polsce,

1- chów wolnowybiegowy - 2,5% kur rejestrowanych; ~ 2% wszystkich kur w Polsce,

2- chów ściółkowy - 9,3% kur rejestrowanych; ~ 7,5% wszystkich kur w Polsce,

3 - chów klatkowy - 88% kur rejestrowanych; ~ 70,4% wszystkich kur w Polsce.

W sumie w Polsce w kwietniu 2017 zlokalizowane były 1202 fermy niosek, z czego 498 stosuje chów klatkowy, a 420 ściółkowy. W lutym 2016 roku istniały 1193 fermy, a 491 z nich utrzymywało nioski w systemie klatkowym.

Chociaż liczba ferm stosujących system ściółkowy jest podobna do liczby ferm stosujących system klatkowy, szacuje się, że nawet 89% wszystkich jaj wyprodukowanych w Polsce pochodzi z chowu klatkowego. ^[46]

Przeciętne spożycie to 12 jajek na osobę miesięcznie; roczne średnie spożycie to 144 sztuk. ^[47]

[44] http://old.wetgiw.gov.pl/index.php?action=art&a_id=3098 [dane na dzień 16.04.2017]

[45] <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs//509/249391/249393/249396/dokument141236.pdf>

[46] Gilewski i in., 2010, s.11

[47] <http://stat.gov.pl/infografiki-widzety/infografiki/infografika-jajka,27,2.html>

Po wprowadzeniu w 2012 roku klatek tzw. Wzbogaconych, zapewniających nio-
skom większy dobrostan, wielu producentów musiało zakończyć lub ograniczyć
produkcję co doprowadziło do spadku liczebności kur niosek, a w konsekwencji do
spadku produkcji jaj konsumpcyjnych.

W 2016 roku od jednej nioski uzyskano przeciętnie 219 jaj.

W 2016 Polska była na siódmym miejscu w Unii Europejskiej pod względem liczby
wyprodukowanych jaj. ^[48]

Produkcja jaj na eksport jest ważnym źródłem dochodu dla producentów jaj. Na
eksport w latach 2008-2015 r. przeznaczano 35 - 40% produkcji. Co roku eksport
jaj konsumpcyjnych był większy o 9-18% (jedynie w 2014 roku nastąpił spadek o
7%). W 2016 r. Polska wyeksportowała 230 544 tony jaj, co stanowiło wzrost o
zaledwie 1% w porównaniu z rokiem 2015, więc tempo wzrostu eksportu zmalało.
^[49] Głównymi odbiorcami jaj z Polski są Niemcy, Holandia i Włochy i Czechy. ^[50]

Uznaje się, że podstawowym celem w hodowli kur niosek jest “uzyskanie 1 jaja lub
1 kg jaj dobrej jakości przy najmniejszych kosztach produkcji” Do kosztów produkcji
zalicza się szereg czynników, takich jak odporność na choroby, polepszenie wyko-
rzystywania paszy, czy zwiększenie nieśności. Uważa się jednak, że w skutek wielo-
letnich zabiegów hodowlanych **osiągnięto już niemal fizjologiczny kres możliwości
kur niosek**, dlatego też obecnie hodowcy skupiają się na innych czynnikach, takich
jak wcześniejsze osiągnięcie przez kury dojrzałości płciowej, większa przeżywalność i
większa masa jaj.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2016 najwięcej jaj wyprodu-
kowano w województwie wielkopolskim (34,5% krajowej produkcji) i mazowieckim
(18,9%).

Jeszcze w 2011 r. jajka z chowu klatkowego stanowiły w większości sieci (np. Spo-
łem, Tesco) do 100% oferty. Obecnie praktycznie każda sieć ma do zaoferowania
alternatywy w postaci jaj z systemów bezklatkowych, a niektóre z nich zadeklaro-
wały już chęć wycofania ze swojej oferty jajek pochodzących z chowu klatkowego.

[48] Hodowca Drobiu [3/2017] str. 8

[49] Krajowa Rada Producentów Drobiu i Pasz <http://kipdip.org.pl/article/id/1251>

[50] Hodowca Drobiu [1/2017]

OCHRONA PRAWNA KUR NIOSEK

Gwałtowny rozwój chowu klatkowego kur niosek pociągnął za sobą szeroką krytykę takiego sposobu utrzymania ptaków (warto zauważyć, że choć większość krytyki skupiała się i wciąż skupia na tym jednym sposobie chowu, to jednak wielokrotnie dotyka ona również utrzymywania kur innymi metodami). Naukowe opracowania dotyczące dobrostanu kur, śledztwa pokazujące obrazy kur ściśniętych w klatkach, a także wzrastające zaniepokojenie konsumentów warunkami utrzymania zwierząt, sprawiły, że zaczęły pojawiać się w Europie postulaty podwyższania standardów hodowli kur niosek.

Pierwszym znaczącym krokiem była **Dyrektywa Rady Europejskiej z 1998 roku** określająca minimalne normy ochrony niosek w klatkach w systemie baterijnym. Najważniejszym punktem tej Dyrektywy było zapewnienie każdej kurze 450 cm² przestrzeni. Choć z obecnego punktu widzenia nie wydaje się to być znaczące, warto podkreślić, że był to niezwykle ważny krok w procesie polepszania dobrostanu zwierząt. Bardzo istotny był artykuł 9. tej Dyrektywy, zgodnie z którym Komisja Europejska została zobowiązana do przedstawienia do 1 stycznia 1993 roku raportu dotyczącego osiągnięć nauki w zakresie dobrego traktowania kur w różnych systemach utrzymania oraz przedstawienie propozycji odpowiednich zmian. Ten artykuł w wyraźny sposób wymógł dalszy postęp w tej dziedzinie.

Zgodnie z tymi wytycznymi w 1992 r. Naukowy Komitet Weterynaryjny zaprezentował Komisji Europejskiej raport na temat dobrostanu kur niosek utrzymywanych w różnego typu systemach hodowlanych. Komisja Europejska nie podjęła jednak żadnych kroków i cztery lata później Komitet musiał przedstawić zaktualizowany raport. W oparciu o ten właśnie raport, Komisja Europejska w 1998 roku przedstawiła propozycję odpowiedniej dyrektywy, która w oparciu o naukową analizę poprawić miała dobrostan kur niosek. Według Komisji Europejskiej istniały mocne dowody na to, że dobrostan kur niosek jest bardzo niski, jednak rozwój alternatywnych metod chowu jest niewystarczający, aby móc całkowicie zakazać chowu klatkowego. Za konieczne uznano jednak polepszenie systemu klatkowego: powiększenie przestrzeni oraz wprowadzenie dodatkowych elementów do klatek. W rezultacie w kolejnym roku uchwalona została dyrektywa, która odesłała do historii tzw. klatki starego typu, a wprowadziła tzw. klatki wzbogacone (okres przejściowy trwający do 1 stycznia 2012 roku miał pozwolić hodowcom na płynne przejście do nowego systemu).

Jednocześnie Komisja Europejska wskazała, że **postęp w rozwijaniu alternatywnych metod utrzymywania kur niosek byłby znacznie szybszy, gdyby pracował nad tym sam przemysł jajczarski**. Zaangażowanie tego przemysłu w podnoszenie dobrostanu zwierząt, pozwoliłoby również uczynić proces wprowadzania ulepszeń bardziej płynnym.

Dyrektywa ta była jednym z ważniejszych działań Unii Europejskiej na rzecz poprawy dobrostanu zwierząt, choć może się wydawać, że zmiana nie była znacząca. Ważne jest jednak, że stanowi to pewien punkt w procesie, a nie jest ostatecznym rozwiązaniem. Obecnie Unia Europejska przoduje na świecie w kwestii dobrostanu kur niosek, a sam rynek spożywczy jest skłonny również wymuszać dalszy postęp, bez względu na legislację europejską. ^[51]

Niektóre kraje europejskie zdecydowały się pójść jeszcze dalej. W Austrii od 2020 roku niedozwolone będzie używanie klatek, nawet tych wzbogaconych. W Szwajcarii udało się całkowicie wyeliminować chów klatkowy, już w 1987 roku największe szwajcarskie sieci handlowe zrezygnowały ze sprzedaży jaj pochodzących z tego rodzaju chowu. Prawie całkowicie udało się zrezygnować z chowu klatkowego także w Niemczech, gdzie w 2013 roku kury hodowane w tym systemie stanowiły zaledwie 13% wszystkich kur, również niemieckie supermarkety i sieci handlowe kolejno wycofywały się ze sprzedaży jajek pochodzących z tego chowu. W Belgii w 2009 roku opublikowano deklarację, wg. której rezygnacja z klatek jakiegokolwiek typu jest prawdopodobnym rozwiązaniem, a możliwy zakaz miałby obowiązywać od 2025 roku. ^[52]

W przypadku Stanów Zjednoczonych postęp legislacyjny w kwestii dobrostanu kur jest znikomy. Organizacjom ochrony zwierząt udaje się jednak przekonać samych producentów i dystrybutorów do zaprzestania produkcji i sprzedaży jajek pochodzących z takich klatek. Ponadto wiele innych dużych firm zdecydowało się na rezygnację z jajek z chowu klatkowego, m.in. Wal-Mart, Burger King, Subway, Kraft Foods i wiele innych. ^[53]

Ustawa o Ochronie Zwierząt oraz unijna Dyrektywa 98/58/WE dotycząca ochrony zwierząt hodowanych dla celów rolniczych odnoszą się do hodowli kur niosek w swoich bardziej ogólnych punktach. Przede wszystkim ważne jest to, że zwierzęta należy utrzymywać w warunkach, które nie powodują obrażeń i urazów. Zwierzęta chore należy poddać odpowiedniej opiece weterynaryjnej i w razie potrzeby izolo-

[51] <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:31999L0074>

[52] http://www.health.fgov.be/internet2Prd/idcplg?ldcService=DOC_INFO_BY_NAME&dDocName=1788070

[53] http://www.humanesociety.org/issues/confinement_farm/timelines/eggs_timeline.html

wać. Ponadto Ustawa przez znęcanie się nad zwierzętami rozumie m.in. „utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa” i „stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt”. Ponadto „warunki chowu lub hodowli zwierząt nie mogą powodować urazów i uszkodzeń ciała lub innych cierpień”. **Należy zauważyć, że wiele faktów sugeruje rozpatrzenie możliwości takiej, że system klatkowy, a być może również ściółkowy, sam w swojej istocie może być niezgodny z powyższymi przepisami.** Duża część problemów dobrostanowych jest nierozłącznie związana z takimi metodami utrzymywania zwierząt. Te właśnie argumenty przemówiły m.in. za zakazem chowu klatkowego w Austrii.

Trzeba również zauważyć, że choć przepisy Ustawy o Ochronie Zwierząt wydają się chronić również dobrostan kur niosek, to w praktyce ich ochrona jest znikoma. **Olbrzymia liczba zwierząt na fermach, szczególnie klatkowych i ściółkowych, uniemożliwia poruszenie choćby w minimalnym stopniu problemu stanu zdrowia zwierząt podczas kontroli prowadzonych przez Powiatowe Inspekcje Weterynaryjne.** Praktyczne ograniczenia tych kontroli sprawiają, że dotyczą one głównie kwestii technicznych i formalnych.

PERSPEKTYWY

Po przełomie w 1989 roku rozpoczął się w Polsce okres rozwoju chowu przemysłowego. Znikały hodowle przyzagrodowe, a powstawały coraz to nowe fermy wielkotowarowe. Dziś ogromna większość jajek na sklepowych półkach pochodzi z ferm, na których hodowanych jest co najmniej kilkadziesiąt tysięcy kur. Maksymalizacja produkcji w tej branży postępowała znacznie szybciej niż postęp w dziedzinie prawnej ochrony zwierząt hodowlanych. Można śmiało wysunąć przypuszczenie, że gdyby nie wejście Polski do Unii Europejskiej, które wymusiło wprowadzenie tzw. klatek wzbogaconych, polscy hodowcy w dalszym ciągu używaliby klatek starego typu. Wejście w życie Dyrektywy wymuszającej tę zmianę było źle postrzegane przez polskich rolników, a polski rząd próbował wywalczyć w Brukseli wydłużenie okresu przejściowego. ^[54]

Choć wejście w życie Dyrektywy było znaczącym krokiem w procesie polepszania dobrostanu hodowanych w Polsce kur niosek, nie można zapomnieć, że nie może to być ostateczny krok. **Nawet sama Dyrektywa wskazuje, że rozwój wiedzy na te-**

mat alternatywnych metod chowu powinien inspirować do dyskusji nad dalszymi zmianami. W chwili obecnej należy przede wszystkim zadać pytanie, jakie metody chowu da się wyeliminować jako rażąco naruszające dobrostan zwierząt. Doświadczenia krajów, które pod wieloma względami mają wyższe standardy ochrony zwierząt niż Polska (np. Austria), sugerują rozważenie wprowadzenia zakazu chowu klatkowego.

Chów klatkowy jest reklamowany przez przemysł jajczarski jako najbardziej sterylny, najzdrowszy dla ludzi i najbezpieczniejszy. Przez opinię publiczną jest jednak często odbierany bardzo negatywnie. Pokazała to publikacja wyników śledztwa prowadzonego przez Stowarzyszenie Otwarte Klatki na Fermach Drobiu Borkowski w 2014 roku. ^[55] Jajka klatkowe, a często również ściółkowe, są postrzegane przez znaczącą liczbę ludzi jako nieetyczne. Rynek konsumencki powoli to odkrywa. Choć półki największych polskich sklepów wciąż są zdominowane przez jajka oznaczone cyfrą „3”, to wiele dużych supermarketów jak Lidl czy Biedronka zobowiązało się do wycofania ze swojej oferty jaj z chowu klatkowego do 2025r. Coraz więcej podmiotów używających czy sprzedających jajka decyduje się na wycofanie ze swojej oferty jaj z chowu klatkowego, co wymusi na dostawcach zmianę sposobu utrzymania ptaków na ściółkowy lub wolnowybiegowy.

Coraz większa jest również oferta hodowców, którzy inwestują w metody alternatywne. Grupa Producentów Fermy Polskie wykreowała markę „Kurka Wolna”, aby promować swoje jajka pochodzące głównie z wolnego wybiegu. Choć oczywiście jest wiele zastrzeżeń co do dobrostanu kur wolnowybiegowych, to nie można zaprzeczyć, że te przeobrażenia rynku świadczą o zmianie podejścia do ferm przemysłowych i przemysłowego chowu kur niosek. Wyraźnie widać, że proces zmiany już się rozpoczął.

Obserwacje krajów takich jak Austria, Szwajcaria czy Niemcy nasuwają wniosek, że polepszanie dobrostanu kur niosek zależy od kilku czynników: presji ze strony organizacji ochrony zwierząt, reakcji rynku na etyczne wymagania klientów, podnoszenia standardów legislacyjnych oraz otwartości hodowców i producentów na zmiany. Te wszystkie elementy, nakładając się na siebie, prowadzą do poprawiania dobrostanu na fermach jajczarskich. W Polsce od kilkunastu lat rośnie zainteresowanie kurami ze strony organizacji animalistycznych.

Z wyników sondażu opinii społecznej, przeprowadzonego w lutym 2016, wynika,

[54] <http://www.worldpoultry.net/Breeders/General/2010/2/Poland-calls-on-delaying-cage-ban-to-2017-WP007102W/>

[55] <http://www.otwarteklatki.pl/jak-one-to-znosza-nowa-kampania-stowarzyszenia-otwarte-klatki/>

że aż 78,1% osób zapytanych o to, czy chów klatkowy zapewnia zwierzętom odpowiednie warunki jest przekonanych, że nie. Zaledwie 10,7% osób, którym postawiono to pytanie, odpowiedziało na nie twierdząco. Wśród ankietowanych 40,9% uważa także, że sklepy, producenci żywności i restauracje powinny zrezygnować z używania jajek z chowu klatkowego. Z pewnością rynek detaliczny w pewnym momencie zacznie bardziej odważnie odpowiadać na tę świadomość. Obserwując dzisiejszą sytuację w Polsce, możemy się spodziewać, że **chów klatkowy przestanie być stosowany w Polsce w ciągu najbliższych kilkunastu lub kilkudziesięciu lat, a cały proces podnoszenia dobrostanu kur z pewnością nie zatrzyma się na tym sukcesie.**

CHÓW KLATKOWY

Do najbardziej rozpowszechnionych systemów utrzymywania kur niosek należą chów klatkowy oraz chów podłogowy (ściółkowy) – są to systemy zamknięte, w których zwierzęta nie mają możliwości wychodzenia poza halę produkcyjną. Stosuje się również systemy wybiegowe, które pozwalają na opuszczanie hali.

Chów klatkowy – jajka oznaczone numerem „3”

Chów klatkowy pozwala na największe stłoczenie kur na 1m². Proces produkcyjny odbywa się w kontrolowanym i zamkniętym środowisku. Utrzymywanie niosek w tym systemie jest najbardziej zautomatyzowane wśród wszystkich rodzajów chowu. Praktycznie każdy aspekt produkcyjny od usuwania odchodów po podawanie paszy i transportowanie jajek do pakowni jest zautomatyzowany. Wszystkie te cechy sprawiają, że chów klatkowy cechuje się wysokim stopniem ekonomiczności i wydajności.

Od 01.01.2012 zakazane jest stosowanie klatek konwencjonalnych (tzw. bateryjnych). Zakłady produkcyjne zobowiązane zostały do przestawienia produkcji na tzw. **klatki wzbogacone** (funkcjonujące także pod nazwami „ulepszone”, „udoskonalone” lub „umeblowane”). Klatki te mają zapewniać kurom nioskom wyższy poziom dobrostanu niż klatki konwencjonalne ze względu na to, iż pozwalają kurom – niemniej wciąż w ograniczonym zakresie – na realizację kilku niezbędnych przejawów swojego naturalnego zachowania.

Klatki wzbogacone zostały wyposażone w grzędę, gniazdo, urządzenie do ścierania pazurów i ściółkę umożliwiającą grzebanie i dziobanie. Każdemu zwierzęciu

przysługuje 750 cm² powierzchni podłogi, w tym dostęp do gniazda. Podłoga klatki nachylona jest pod kątem nie większym niż 14%, tak by znoszone jajka staczały się na taśmociąg zainstalowany przy przedniej ścianie klatki.

Zarówno pasza jak i woda podawane są automatycznie.

W celu zapewnienia odpowiedniej wymiany powietrza jak również odpowiedniej temperatury i wilgotności oraz usunięcia szkodliwych gazów i pyłu, w kurnikach stosujących systemy klatkowe wykorzystuje się zmechanizowane systemy wentylacyjne. Temperatura gwarantująca najlepsze wyniki produkcyjne wynosi 18-24°C.

Zależnie od wieku kur stosowany jest zróżnicowany czas oświetlenia kurnika, mający zapewnić jak najwyższą nieśność. Mniej więcej od 20. tygodnia życia stosowane jest oświetlenie zapewniające 15 godzin światła i 9 godzin ciemności.

Kury utrzymywane są w 20-60 osobowych grupach. W jednej hali produkcyjnej – zależnie od liczby poziomów klatek – może mieścić się **nawet 100 000 zwierząt**.



WADY

- Kury traktowane są przedmiotowo, jedynym celem chowu jest intensywna eksploatacja – podstawowym zadaniem hodowcy jest uzyskanie jaj przy najmniejszych kosztach produkcji. ^[56] Kury zmuszane są do ciągłej produkcji jajek.
- Na polskich fermach przemysłowych kury znoszące jajka żyją około półtora roku. Następnie, z powodu spadku produktywności, przeznaczane są zazwyczaj na ubój. ^[57] W naturze mogą żyć nawet 10 razy dłużej.
- Wysoka liczba śmierci kur. Wg najnowszych danych w porównaniu z innymi metodami hodowli kur, chów klatkowy cechuje się największą ilością kur, które umierają przedwcześnie. ^[58]^[59] Średnia ilość śmierci może wynosić do niemal 9% wszystkich przetrzymywanych kur. ^[60]
- Zaraz po wykluciu pisklęta są sortowane ze względu na płeć. Przesortowane koguciki, nieużyteczne w produkcji jaj, są zabijane w kilka godzin po wykluciu. ^[61]
- Kury utrzymywane w systemie klatkowym są przetrzymywane w ogromnym ścisisku – na jedną kurę przypada kwadrat o boku 27cm, co odpowiada dłuższemu bokowi kartki A4. ^[62]
- Kury utrzymywane są w 20–60 osobowych grupach, w których dzielą małą przestrzeń co jest sprzeczne z ich potrzebą do posiadania swojej przestrzeni ^[63]
- Nioski nie mają możliwości realizacji zachowania niezbędnego do ich szczęścia – dostępu do świeżego powietrza, dziobania trawy, grzebania w ziemi, latania, żądywania prawdziwej kąpieli piaskowej i słonecznej. ^[64] Ograniczenie naturalnych odruchów powoduje stres i nudę prowadząca do zaburzeń w zachowaniu. ^[65]
- Ubogie, monotonne środowisko wpływa niekorzystnie na dobrostan kur. ^[66]

[56] "Nowe trendy w hodowli i produkcji kur" - Gilewski i in., 2010

[57] Nowe trendy w hodowli i produkcji kur" - Gilewski i in., 2010

[58] Mortality In Laying Hens – A Comparison Of Different Housing Systems - Merle i in. (2009)

[59] Starsze badania często różnią się szacunkami odsetek śmierci w różnych typach chowu.

[60] VITS, A., WEITZENBURGER, D. & DISTL, O. (2005) Comparison of different housing systems for laying hens in respect of economic, health and welfare aspects with special regard to furnished cages (Review article). Deutsche Tierärztliche Wochenschrift, 112, 332-342. ZA: Mortality In Laying Hens – A Comparison Of Different Housing Systems Merle i in. (2009)

[61] Witold Gawęcki, Jerzy Kruszyński, Nomenklatura i definicje w produkcji drobiarskiej, w: Poradnik instruktora drobiarstwa, Stowarzyszenie Naukowo-TechniczneInżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, Warszawa, 1982, s.15 ZA: Wikipedia

[62] Dyrektywa 1999/74/WE

[63] Lindberg, A. C. and Nicol, C.J. (1996). Space and density effects on group size preferences in laying hens. Applied Animal Behaviour Science. 37: 709-721 ZA: <http://www.soilassociation.org/>

[64] Lay DC Jr1, Fulton RM, Hester PY, Karcher DM, Kjaer JB, Mench JA, Mullens BA, Newberry RC, Nicol CJ, O'Sullivan NP, Porter RE. Hen welfare in different housing systems. Poultry Sci. 2011 Jan;90(1):278-94. doi: 10.3382/ps.2010-00962.

[65] M.C. Appleby and B.O. Hughes (1991). Welfare of laying hens in cages and alternative systems: environmental, physical and behavioural aspects. World's Poultry Science Journal, 47, pp 109-128. doi:10.1079/WPS19910013.

[66] M.C. Appleby and B.O. Hughes (1991). Welfare of laying hens in cages and alternative systems: environmental, physical and behavioural aspects. World's Poultry Science Journal, 47, pp 109-128. doi:10.1079/WPS19910013.

- Pterofagia, czyli wydziobywanie piór innym kurom w wyniku niemożności swobodnego poszukiwania żywności. ^[67] Brak dostępu do wybiegu i podawanie gotowych, wysokoenergetycznych mieszanek paszowych hamują naturalne zachowania kury, przez co znajduje ona ujście w kaleczeniu innych ptaków. Zdarza się, że w wyniku utraty okrycia piór nioski są praktycznie gołe.
- Akty kanibalizmu - wydziobywanie piór u wielu kur przekształca się w zjadanie piór i jajek oraz głębokie ranienie siebie lub innych ptaków, czasem kończących się infekcjami, wyciąganiem wnętrzności i śmiercią. ^[68] Głównymi miejscami ataku są okolice głowy i kloaka.
- Przycinanie dziobów - w celu zapobiegania wzajemnemu kaleczeniu się przez kury nioski dopuszcza się przycinanie dziobów u piskląt, które nie skończyły 9. dnia życia. Okaleczenie zwykle przeprowadzane jest za pomocą elektrycznie rozgrzanych ostrzy. Nie wpływa ono na ilość znoszonych jaj, jednak powoduje ogromny ból, chroniczne cierpienie i inne dolegliwości, jak depresja. ^[69]
- Złamania - z powodu ciągłego znoszenia jajek oraz ograniczenia możliwości ruchu kury cierpią na poważne niedobory wapnia, które przekładają się na osteoporozę. Skutkami jest ogromny i chroniczny ból spowodowany chorobą, która doprowadza do złamań kości i pękania kręgow, co kończy się paraliżem. ^[70]
- Śledztwo stowarzyszenia Otwarte Klatki pokazało, że pomimo ustawowego obowiązku usuwania martwych ptaków na obu fermach objętych śledztwem udokumentowano przypadki występowania w klatkach nieusuwanym przez kilka dni zwłok martwych kur.
- Zwykle nioska kończąca cykl produkcyjny jest całkowicie wyniszczona. Najczęściej jest zupełnie pozbawiona piór i poraniona, posiada silne niedobory wapnia (zużytego do produkcji skorupki jajek) oraz całkowicie wyeksploatowaną kloakę, co również zostało zaobserwowane w trakcie śledztwa Otwartych Klatek.
- Zapalenie stawów (Bumblefoot) - bakteryjne zapalenie stawów występuje pomiędzy 30. a 45. tygodniem życia. W wyniku niewystarczających warunków hi-

[67] Blokhuis, H.J., 1986. Feather-pecking in poultry: its relation with ground-pecking. Applied Animal Behaviour Science, 16 ZA: Wikipedia

[68] Savory, C.J., (1995). Feather pecking and cannibalism. World's Poultry Science Journal, 51

[69] Duncan i in., 1989, Gentle i in., 1990, Rollin 1995 ZA: <http://www.portalhodowcy.pl/hodowca-drobiu/66-numer-9-2008/244-pterofagia-i-kanibalizm-u-drobiu>

[70] A. B. Webster, Poultry Science (2004) 83 (2):184-192.doi: 10.1093/ps/83.2.184

gienicznych oraz źle dopasowanych grzęd lub podłoża na łapach i pazurkach, jak również w okolicach stawu skokowego pojawiają się obrzęki. Znaczne opuchnięcie kończyn uniemożliwia siedzenie na grzędzie i ból. [71]

- Z powodu grzędowania w ciasnych przestrzeniach klatki kość grzebieniowa kur zostaje zdeformowana. [72]
- Transport piskląt jest przyczyną potężnego stresu i zagrożenia dla ich dobrostanu. [73] Dodatkowo ewidentny jest brak wystarczającej literatury naukowej, która opisywałaby zagrożenia i badała dobrostan piskląt podczas transportu. [74]
- Pisklęta są zbierane i wywożone z zakładu wylęgowego po 1 do 3 dni od wyklucia, nioski są transportowane dalej do zakładów produkcyjnych zaraz przed okresem składania jaj. Potrzeby emocjonalne, które zaspokaja opieka matki nie mogą zostać zrealizowane.
- Po półtorarocznym okresie użytkowania kury, w którym znosi od 250 do 300 jaj zostaje ona uznana za nieprzydatną z powodu zmniejszonej wydajności. Następuje masowe opróżnianie zakładu i przewożenie ich do zakładów przetwórczych, gdzie zostaną powieszona do góry nogami na taśmie produkcyjnej i zabite. Podczas transportu i zabijania kur dochodzi do wielu bardzo bolesnych złamań. Głównymi przyczynami jest niedostatek wapnia w organizmie i brak ruchu powodujący słabe kości. Dzięki instalacji grzęd w klatkach wzbogaconych kości kur są mocniejsze niż do tej pory, jednak badania wskazują, że jest ona dla dobrostanu niosek niewystarczająca i pod tym względem porównywalnie mała jak w tradycyjnych systemach, gdzie złamania były u średnio 29% kur. [75] [76]
- W wyniku braku bodźców i nudy niektóre kury wykazują powtarzające się w kółko zachowania (stereotypie). [77]
- Nioski przejawiają stan nadmiernej defensywności, który idzie w parze z niepokojem, wysokim poziomem strachu i ogólną drażliwością. [78]

[71] <http://www.laywel.eu/web/pdf/deliverables%2031-33%20health-2.pdf> 2004

[72] <http://www.laywel.eu/web/pdf/final%20activity%20report.pdf> 2006

[73] Cockram, M.S. & Mitchell, M.A., (1999) Role of research in the formulation of rules to protect the welfare of farm animals during road transportation. In Farm Animal Welfare - Who writes the rules? Ed. A.J.F. Russel, C.A. Morgan, C.J. Savory, M.C. Appleby & T.L.J. Lawrence, Occasional Publication No 23 by the British Society of Animal Science, 1999 pp 43-64. ZA: European Food

[73] Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

[74] European Food Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

[75] Gregory, N.G. and Wilkins, L.J., (1989). Broken bones in domestic fowl: handling and processing damage in end-of-lay battery hens. British Poultry Science 30, 555-562. ZA: European Food Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

[76] Dane odnoszą się do klatek starego typu, jednak istnieją przesłanki, że dane te pozwalają na wnioskowanie o liczbie złamań także w obecnym systemie.

[77] Lay DC Jr1, Fulton RM, Hester PY, Karcher DM, Kjaer JB, Mench JA, Mullens BA, Newberry RC, Nicol CJ, O'Sullivan NP, Porter RE. Hen welfare in different housing systems. Poult Sci. 2011 Jan;90(1):278-94. doi: 10.3382/ps.2010-00962e

- Nioski narażone są na zjawisko spontanicznego gromadzenia się w jednym punkcie do stopnia podduszania siebie nawzajem. [79]
- W celu ciągłego zwiększenia produktywności kur doskonali się je genetycznie poprzez selektywną hodowlę kur. Selekcja doprowadziła do wielu skutków ubocznych, które dla hodowców są mało istotne, jeżeli zwiększa się ilość produkowanych jaj. Manipulacja genetyczna doprowadziła do nasilania się zaburzeń zachowania, jak osłabienie apetytu, kanibalizm i wydziobywanie piór
- Zagrożenie epidemiologiczne - hodowla przemysłowa stanowi główne ognisko chorób zakaźnych, groźnych zarówno dla ptaków, jak i dla ludzi. Za jedną z głównych przyczyn cyklicznych wybuchów ptasiej grypy na świecie grupa ekspertów ONZ wskazała metody hodowli, które dopuszczają się nadmiernego stłoczenia zwierząt na małej powierzchni. [80]
- W halach produkcyjnych występuje szkodliwe zanieczyszczenie powietrza przez amoniak i pyły.
- Nioski narażone są na grzybice i pasożyty zewnętrzne, jak wszółki i świerzbowce. Duże stłoczenie kur na małej powierzchni oraz ich duża liczba w zakładzie sprzyja rozprzestrzenianiu się pasożytów. Wiele z nich wykazuje się dużą zdolnością przeżycia poza żywicielem i są wyjątkowo odporne na czyszczenie klatek. Choroby grzybicze i pasożytnicze doprowadzają do samookaleczania się kur i zwiększają szansę na wystąpienie kanibalizmu.

ZALETY

- Z wszystkich rodzajów chowu system klatkowy zapewnia najmniejsze stada kur.
- Z racji tego, że kury uczą się od siebie zachowań, w chowie klatkowym łatwiej opanować występowanie zachowań agresywnych, których kora może nauczyć się od innych. Dzięki temu wydziobywanie piór występuje rzadziej. [81]
- Niskie ryzyko ataku drapieżników lub kontaktu z dzikimi ptakami.
- Małe ryzyko na zarażenie się pasożytami wewnętrznymi.

[78] <http://www.laywel.eu/web/pdf/deliverables%2031-33%20health-2.pdf> 2004

[79] A. Bright, E. A. Johnson Short Communication: Smothering in commercial free-range laying hens: a preliminary investigation *Veterinary Record* 2011;168:19-22 Published Online First: 9 May 2011 doi:10.1136/vr.c7462

[80] <http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=16342&Cr=bird&Cr1=flu>

[81] Sherwin CM1, Richards GJ, Nicol CJ. Comparison of the welfare of layer hens in 4 housing systems in the UK. *Br Poult Sci.* 2010 Aug;51(4):488-99. doi: 10.1080/00071668.2010.502518.

BIZNES

W ciągu ostatnich kilku lat zauważalna stała się tendencja do rezygnowania ze sprzedaży jajek pochodzących z chowu klatkowego przez większe sieci handlowe i sieci restauracji. W większej części dotyczy to jedynie USA i Kanady, gdzie już ponad 200 sieci restauracji i firm związanych z przemysłem spożywczym zrezygnowało z używania jajek pochodzących z tego rodzaju chowu lub wyznaczyło termin do którego zamierza to zrobić. Wśród nich są takie giganty jak Nestle, McDonald, Burger King, Wendy's, Subway, Wal-Mart czy Kraft Food. Nestle zobowiązało się, że do 2020 roku, wszystkie ich produkty przeznaczone na rynek amerykański nie będą zawierały jajek klatkowych. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że koncern ten rocznie zużywa 9 tys. ton jaj, widać jak znacząca jest to zmiana. Oprócz tych sieci z jajek z chowu klatkowego postanowiły zrezygnować również General Mills (właściciel takich marek jak Pillsbury i Cheerios) i Kellogg (m.in. Corn Flakes i Pringles) oraz Costco Wholesale – trzeci największy sprzedawca w Stanach Zjednoczonych. Także Trader Joe's, najpopularniejsza sieć sklepów spożywczych w USA, postanowiła do 2025 zrezygnować z używania tych jajek, choć w niektórych stanach zmiany te będą szybsze i zakończą się do 2020 roku.

Także w Europie jest wiele państw, w których ten kierunek zmian jest coraz bardziej zaznaczony. W Wielkiej Brytanii sieci takie jak Marks&Spencer, Waitrose, Sainsbury's nie sprzedają już w ogóle jajek pochodzących z chowu klatkowego, a Co-op i Morrison mają jajka swojej marki pochodzące tylko z chowu innego niż klatkowy. W Belgii z takich jajek zrezygnowały sieci Makro i Colruyt, a w Austrii Rewe Group Austria, właściciel sieci supermarketów, takich jak Billa czy Merkur. Sieci handlowe w Niemczech obawiają się o to, że zaniepokojeni warunkami utrzymywania zwierząt klienci będą rezygnować z zakupów w ich sklepach, dlatego gotowe są płacić więcej dostawcom zapewniającym kurom lepsze warunki. Sieć Aldi nakazała swoim dostawcom zaprzestanie podcinania dziobów.

W Polsce do niedawna zmiany były niewielkie. Jednak rok 2016 był przełomowy i aktualnie coraz więcej sklepów, sieci hoteli i firm cateringowych postanawia zaprzestać sprzedawania lub używania jajek z chowu klatkowego. Chęć rezygnacji z jajek "3" zadeklarowały już takie supermarkety jak Biedronka, Lidl, Aldi, Netto i Kaufland. Także sieć McDonald nie używa jaj z chowu klatkowego. Jest to częścią polityki tego koncernu, który w swoich restauracjach w Wielkiej Brytanii i Holandii

stosuje jaja pochodzące wyłącznie z chowu wolnowybiegowego, a w reszcie krajów europejskich – ze ściółkowego. Także majonez marki Hellmann’s produkowany jest z jajek pochodzących z chowu ściółkowego, w planach Hellmann’s ma także wprowadzenie na rynek majonezu niezawierającego jajek. Do tych zmian przyłączyła się też największa firma cateringowa na świecie, Compass Group.

Zmiany na polskim rynku postępują w bardzo szybkim tempie i można się spodziewać, że niedługo zdecydowana większość sprzedawców nie będzie oferować jaj oznaczonych cyfrą 3.

W 2016 roku powstała grupa Open Wings Alliance zrzeszająca organizacje animalistyczne z całego świata, w tym stowarzyszenie Otwarte Klatki. Celem grupy jest doprowadzenie do wygaszenia chowu klatkowego kur niosek. Dzięki rozmowom Open Wings Alliance z koncernami, supermarketami i hotelami coraz więcej podmiotów deklaruje, że od 2025 roku w ich ofercie nie będzie można znaleźć takich jaj.



ŹRÓDŁA

Dyrektywa 1999/74/WE

Council Regulation (EC) No 834/2007

<http://www.portalhodowcy.pl/hodowca-drobiu/256-numer-122011/2382-ekologia-w-produkcji-drobiarskiej-czyli-slow-kilka-o-ekologicznym-chowie-drobiu>

Nowe trendy w hodowli i produkcji kur (Gilewski i in. 2010)

COMMISSION REGULATION (EC) No 589/2008

JOTZ – mikroraport

Mortality In Laying Hens – A Comparison Of Different Housing Systems - Merle i in. (2009)

VITS, A., WEITZENBURGER, D. & DISTL, O. (2005) Comparison of different housing systems for laying hens in respect of economic, health and welfare aspects with special regard to furnished cages (Review article). Deutsche Tierärztliche Wochenschrift, 112, 332-342. ZA: Mortality In Laying Hens – A Comparison Of Different Housing Systems Merle i in. (2009)

Witold Gawęcki, Jerzy Kruszyński, Nomenklatura i definicje w produkcji drobiarskiej, w: Poradnik instruktora drobiarstwa, Stowarzyszenie Naukowo-Techniczni Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, Warszawa, 1982, s.15 ZA: Wikipedia

The behavior of the domestic chicken: A review of the literature. By D.G.M. Wood-Gush. The British Journal of Animal Behavior. 111(3):81-110.

Lindberg, A. C. and Nicol, C.J. (1996). Space and density effects on group size preferences in laying hens. Applied Animal Behaviour Science. 37: 709-721 ZA: <http://www.soilassociation.org/>

Blokhuis, H.J., 1986. Feather-pecking in poultry: its relation with ground-pecking. Applied Animal Behaviour Science, 16 ZA: Wiki

M.C. Appleby and B.O. Hughes (1991). Welfare of laying hens in cages and alternative systems: environmental, physical and behavioural aspects. World's Poultry Science Journal, 47, pp 109-128. doi:10.1079/WPS19910013.

Savory, C.J., (1995). Feather pecking and cannibalism. World's Poultry Science Journal, 51

Duncan i in., 1989, Gentle i in., 1990, Rollin 1995 ZA: <http://www.portalhodowcy.pl/hodowca-drobiu/66-numer-9-2008/244-pterofagia-i-kanibalizm-u-drobiu>

A. B. Webster, Poultry Science (2004) 83 (2):184-192.doi: 10.1093/ps/83.2.184

<http://www.laywel.eu/web/pdf/deliverables%2031-33%20health-2.pdf> 2004

<http://www.laywel.eu/web/pdf/final%20activity%20report.pdf> 2006

European Food Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

Cockram, M.S. & Mitchell, M.A., (1999) Role of research in the formulation of rules to protect the welfare of farm animals during road transportation. In Farm Animal Welfare -

Who writes the rules? Ed. A.J.F. Russel, C.A. Morgan, C.J. Savory, M.C. Appleby & T.L.J.

Lawrence, Occasional Publication No 23 by the British Society of Animal Science, 1999 pp

43-64. ZA: European Food Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

Gregory, N.G. and Wilkins, L.J., (1989). Broken bones in domestic fowl: handling and processing damage in end-of-lay battery hens. British Poultry Science 30, 555-562. ZA: European Food Safety Authority - The welfare of animals during transport - 2004

Lay DC Jr1, Fulton RM, Hester PY, Karcher DM, Kjaer JB, Mench JA, Mullens BA, Newberry RC, Nicol CJ, O'Sullivan NP, Porter RE. Hen welfare in different housing systems. Poult Sci. 2011 Jan;90(1):278-94. doi: 10.3382/ps.2010-00962.

A. Bright, E. A. Johnson Short Communication: Smothering in commercial free-range laying hens: a preliminary investigation Veterinary Record 2011;168:19 512 Published Online First: 9 May 2011doi:10.1136/vr.c7462

Sherwin CM1, Richards GJ, Nicol CJ. Comparison of the welfare of layer hens in 4 housing systems in the UK. Br Poult Sci. 2010 Aug;51(4):488-99. doi: 10.1080/00071668.2010.502518.

<http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=16342&Cr=bird&Cr1=flu>

<http://www.motherearthnews.com/homesteading-and-livestock/broody-hens-zm0z12djzkon.aspx>

<http://journals.plos.org/plosone/article?id=10.1371/journal.pone.0039171>

<http://hencam.com/faq/what-to-feed-your-chickens/>

http://www.dpi.nsw.gov.au/__data/assets/pdf_file/0003/198930/small-scale-poultry-feeding.pdf

<http://www.extension.org/pages/65594/how-long-do-chickens-live#.VQOMkY7F-jE>

The behavior of the domestic chicken: A review of the literature. By D.G.M. Wood-Gush. The British Journal of Animal Behavior. 111(3):81-110.

http://www.extension.org/pages/66175/normal-behaviors-of-chickens-in-small-and-backyard-poultry-flocks#.VQOR_o7F-jE

<http://www.nature.com/nature/journal/v432/n7018/full/nature03156.html>

Sherwin, C.M. and Nicol, C.J., (1993). Factors influencing floor-laying by hens in modified cages. Applied Animal Behaviour Science, 36: 211-222 za WIKI

http://books.google.pl/books?id=FXsfY35kLkQC&printsec=frontcover&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false

<http://www.poultryscience.org/docs/pba/1952-2003/1978/1978%20Craig.pdf>

Annie Potts, Chicken. London: Reaktion Books, 2012. p. 40 - See more at: <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/#sthash.7rxWAGgx.dpuf> ZA: <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

<http://www.scientificamerican.com/article/the-startling-intelligence-of-the-common-chicken/> ZA: <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

<http://digitalcommons.calpoly.edu/bts/vol15/iss1/6/>

<http://www.sciencedaily.com/releases/2013/07/130717095336.htm>

<http://bristol.ac.uk/news/2011/7525.html>

http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2066265&http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2066265

<http://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1467-7687.2009.00936.x/abstract>

D.G. Griffin, Animal Minds: Beyond Cognition to Consciousness (Chicago, 2001), p. 173

- See more at: <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/#sthash.7rxWAGgx.dpuf> ZA <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

Davis, Karen PhD, *The Social Life of Chickens*, Columbia University Press, 2012 ZA <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

Annie Potts, *Chicken*. London: Reaktion Books, 2012, p. 46–52 ZA <http://freefromharm.org/chicken-behavior-an-overview-of-recent-science/>

Lindberg, A. C. and Nicol, C.J. (1996). Space and density effects on group size preferences in laying hens. *Applied Animal Behaviour Science*. 37: 709-721 ZA: <http://www.soilassociation.org/>